



Demograficzna katastrofa Polski... Sprawdzamy, jak pod względem dzietności wypada powiat iławski

data aktualizacji: 2025.12.30



Demograficzna zapaść naszego kraju - to obecnie jeden z najszerzej dyskutowanych tematów w polskim Internecie. Debata rozgorzała po publikacji przez Główny Urząd Statystyczny danych o demografii. Są wręcz alarmujące. Jak czytamy w jednym z komentarzy, "w przeciągu najbliższych 50 lat można spodziewać się w Polsce stopniowego wygaszania kraju".

Alarm demograficzny

W opublikowanym 24 listopada "Roczniku demograficznym 2025" GUS podaje, że dzietność Polek - oznaczająca przeciętną liczbę dzieci, które rodzi kobieta w ciągu całego swojego okresu rozrodczego - wyniosła w 2024 roku zaledwie 1,099. Jeszcze w roku 2020 było to 1,387, a w 1980: 2,276 - to pokazuje postępujący negatywny trend i pogłębiający się kryzys demograficzny w kraju.

Do tego przyrost naturalny w kraju jest negatywny - a udział osób starszych w społeczeństwie systematycznie rośnie.

- Współczynnik dzietności w 2024 r. w żadnym regionie nie osiąga poziomu zastępowalności pokoleń (min. 2,1). To oznacza, że Polska realnie się kurczy i starzeje - skomentował europoseł Arkadiusz Mularczyk. - Żaden podregion w kraju nie "odtwarza" społeczeństwa. To poważne wyzwanie dla naszego państwa, gospodarki, systemu emerytalnego i przyszłości rodzin. Potrzebujemy długofalowej strategii - nie doraźnych programów. Bez polskiej rodziny nie będzie polskiej przyszłości.

"Można spodziewać się w Polsce stopniowego wygaszania kraju"

Na stronie Kartografia Ekstremalna na Facebooku udostępniona została mapa, na której można sprawdzić współczynnik dzietności dla wszystkich powiatów w Polsce.

Jak wygląda to w powiecie iławskim? Okazuje się, że nasz powiat jest... w wojewódzkiej czołówce. To właśnie u nas w roku 2024 współczynnik dzietności był niemal najwyższy w całym regionie i wyniósł dokładnie 1,23. Lepszy wynik w województwie warmińsko-mazurskim osiągnęli jedynie nasi sąsiedzi z powiatu nowomiejskiego: 1,25. To jednak słabe pocieszenie - bo współczynnik nadal jest na tak niskim poziomie, że społeczeństwo będzie się bardzo szybko kurczyć i starzeć.

- Oznacza to, że każde kolejne pokolenie będzie o połowę mniejsze. Jak to sobie wyobrazić? Dzisiejsze 100 Polek i Polaków będzie miało tylko 50 dzieci oraz zaledwie 25 wnuków. Jest to poziom, którego żaden kraj nie jest w stanie wytrzymać, nawet gdyby rocznie sprowadzać kilkaset tysięcy imigrantów - skomentował autor Kartografii Ekstremalnej. - W przeciągu najbliższych 50 lat można spodziewać się w Polsce stopniowego wygaszania kraju - od szkół i przedszkoli, przez sklepy, szpitale, sklepy i punkty usługowe, koniec z remontami dróg i budową nowych, za to z coraz większą liczbą opuszczonych ruder, a potem powoli także całych miast - zaalarmował.

Problem niskiej diety dotyka dziś niemal całego rozwiniętego świata. W wielu krajach – tak jak w Polsce – dane demograficzne są alarmujące. Jednoznacznie pokazują, że jeśli tego negatywnego trendu nie uda się odwrócić, na co nie ma łatwej recepty, to nadchodzące lata przyniosą w naszym kraju głębokie i trudne do udźwignięcia zmiany społeczne i ekonomiczne.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80460-demograficzna-katastrofa-polski-sprawdzamy-jak-pod-wzgledem-dzietnosci-wypada-powiat-ilawski>